

ADRIAN ULJASZ
Lublin

Teresa Perlowa (1871–1939) Bojowniczką o niepodległość Polski

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.4.02.07>

Teresa Perlowa (pseudonimy – „Teresa”, „Helena”) była żoną współtwórcy, autora dwóch programów i wybitnego działacza Polskiej Partii Socjalistycznej oraz wieloletniego redaktora naczelnego organu prasowego tej partii, „Robotnika” – Feliksa Perla (pseudonim „Res”) (1871–1927)¹. Perl to postać stosunkowo znana, w Łodzi jest nawet dotąd ulica jego imienia, natomiast jego żona, która również była wybitną działaczką PPS, należy do postaci całkiem zapomnianych. Urodziła się ona w 1871 r. w Słoniemiu, w żydowskim środowisku drobnomieszczańskim, jako córka Gedalego i Miny Rzeznikowskich. Bardzo wcześnie straciła rodziców i była wychowywana

¹ Dotąd powstało kilka publikacji na temat Feliksa Perla, zob. np. M. Śliwa, *Feliks Perl*, Warszawa 1988; H. Piasecki, *Feliks Perl – historyk i działacz PPS*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1974, nr 4, s. 59–70; A. Uljasz, *Źródła do biografii Feliksa Perla w Archiwum Akt Nowych*, „Teki Archiwalne” (Seria Nowa) 2001, t. 6 (28), s. 227–238; idem, *Poglądy Feliksa Perla na kwestię żydowską*, „Annales UMCS. Sektio F: Historia” 2002, vol. LVII, s. 51–77. Nie powstała jednak prawie żadna publikacja naukowa, poświęcona postaci jego żony, również wybitnej działaczki PPS. Z ruchem socjalistycznym sympatyzowali także rodzice Feliksa Perla – Dawid i Rozalia z Winawerów. Byli oni spolonizowani. Jednocześnie w rodzinie matki Perla były osoby bardzo zasłużone dla środowiska warszawskich Żydów. Jej siostra, Sardynierowa, ufundowała synagogę przy ul. Twardej 4. Warto przypomnieć także postać jego dziadka, warszawskiego filantropa Rafała Goły. Znany historyk PPS, Michał Śliwa, pisze, że Goła był działaczem społecznym popularnym nie tylko w Warszawie, ale w całym Królestwie, zob. M. Śliwa, *op. cit.*, s. 13. O matce Perla pisano w 1932 r., że jej dom był w latach 1888–1892 i 1904–1907 „stałym miejscem zebrań [...] działaczy Proletariatu, a później PPS”, zob. *Zgon Matki tow. Feliksa Perla*, „Robotnik”, 20 VI 1932, nr 206, s. 2, zob. też Kartoteka Redakcji Słownika Biograficznego Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego (Muzeum Więzienia „Pawiak”. Oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie) (Hasło Perlowa Róża). W tym oddziale Muzeum Niepodległości znajduje się Redakcja Słownika Biograficznego Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego, wraz z kartoteką osobową i archiwum.

przez babkę². Już jako bardzo młoda kobieta uległa wpływowi budzącego się ruchu emancypacyjnego kobiet. W 1889 r. wyjechała w tajemnicy przed rodziną do Warszawy. Tam zetknęła się z działaczami II Proletariatu, głównie Bolesławem Antonim Jędrzejowskim, Feliksem Perlem i Marcinem Kasprzakiem. Działała w warszawskich kółkach tej organizacji³. W 1890 r. uczestniczyła w odbijaniu i kolportażu pierwszej polskiej odezwy pierwszomajowej, w której nawoływano do świętowania 1 maja w myśl uchwał Międzynarodówki z 1889 r. Wobec groźby aresztowania wyjechała do Zurichu, potem znalazła się w Paryżu. Tu nawiązała kontakt ze Stanisławem Mendelsonem, Witoldem Jodko-Narkiewiczem i Bolesławem Jędrzejowskim. Kazimierz Pużak pisał, że była ona w tym okresie pełna energii i chociaż „przymierała głodem”, „nie szczydziła czasu i sił”, oddając się całkowicie „robocie rewolucyjnej”. Możliwe, że działała już wtedy w ZZSP i wśród rosyjskich socjalistów-rewolucjonistów⁴.

W 1900 r. wyjechała do Londynu, gdzie współpracowała z tamtejszymi działaczami PPS, m. in. Witoldem Jodką, Aleksandrem Dębskim i Bolesławem Jędrzejowskim oraz poznała bliżej Feliksa Perla⁵. Tam też zawarła z nim małżeństwo. Pracowała jako zecerka w londyńskiej drukarni ZZSP. Jeszcze wtedy mówiła przeważnie po rosyjsku, gdyż słabo знаła język polski. Po wyjeździe Perla w 1901 r. do kraju pozostała kilka miesięcy w Londynie, pracując w drukarni i pomagając Leonowi Wasilewskiemu w redagowaniu wydawnictw w języku jidysz. Wasilewski wspominał, że wieczorami odczytywała mu zwykle „rękopisy żargonowe”⁶. Podczas całego pobytu za granicą pracowała fizycznie. Z Londynu wyjechała, sama się deklarując, do kraju, by pracować wraz z mężem w nowej drukarni „Robotnika”. Perlowie prowadzili razem drukarnię w Kijowie. Po aresztowaniu męża w 1904 r. Perlowa zarządzała drukarnią PPS w Grodnie. Była to drukarnia polska i białoruska, zorganizowana przez nią wspólnie z Walerym Sławkiem i Aleksan-

² J. Holzer, *Perlowska z Rzeznikowskich Teresa, według niektórych przekazów z Rzeznikowskich, Reznikowskich, Rezników*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXV/1, z. 104, s. 631; K. Pużak, *Tow. Teresa Perlowska (Pseud. «Teresa – Helena»), „Robotnik”, 21 VI 1939, nr 171, s. 3.*

³ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3; AAN, PPS, 305/ VI/ t. 63, k. 470, Komisja Odznaczeniowa PPS. Wnioski zatwierdzone. Biogram Teresy Perlowej.

⁴ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3; J. Holzer, *op. cit.*, s. 631.

⁵ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.

⁶ L. Wasilewski, *Ze wspomnień (1899–1904)*, „Z pola walki” 1974, nr 4, s. 222. Zob. też AAN, Akta Leona Wasilewskiego, t. 1, Pamiętnik L. Wasilewskiego z lat 1870–1904, 1914, k. 134.

drem Prystorem. Pod koniec roku drukarnia wpadła w ręce władz rosyjskich. Towarzyszka „Teresa” została aresztowana i poddana śledztwu. Przez kilka miesięcy przebywała w więzieniu w Grodnie. W roku 1905 zwolniono ją za kaucją⁷.

Perlowa wzięła czynny udział w walce rewolucyjnej w latach 1905–1906, uczestnicząc w pracy organizacyjnej i propagandowej. Pracowała także w Organizacji Bojowej PPS, rozwożąc broń i amunicję po kraju. W roku 1907 znalazła się przejściowo w Krakowie. Prowadziła tam tzw. technikę rewolucyjną. Ścigana przez władze carskie wyjechała wraz z mężem za granicę. Później osiedli oni w Krakowie, a następnie we Lwowie⁸. W okresie PPS-Frakcji Rewolucyjnej (PPS-FR) Perlowa działała w Zagłębiu jako funkcjonariuszka tego ugrupowania. Była bardzo aktywna wśród tamtejszych robotników żydowskich⁹.

Przez kilka lat pracowała jako krawcowa¹⁰. Oprócz tego służyła dużą pomocą mężowi w jego działalności politycznej. To ona skłoniła go „swoim uporem i ciągłą namową...” do opracowania *Dziejów ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, wydanych w 1910 r.¹¹ W 1912 r. pomagała mu przy ekspedycji „Placówki”¹².

Teresa Perlowa była aktywna także w okresie I wojny światowej. W październiku 1914 r. uczestniczyła razem z mężem w pracach Polskiej Organizacji Narodowej (PON) w Łodzi. Prowadziła działalność wśród kobiet¹³. Pracowała także w organizacji cywilnej wojsk polskich. Jesienią 1914 r. współpracowała z łódzkim pismem „Do broni”, redagowanym przez Zygmunta Kisielewskiego i Feliksa Perla¹⁴. W tym samym roku wzięła udział w akcji zbierania darów dla wojska polskiego, zorganizowanej przez strzelczynie ze Lwowa. Działalnością społeczną tej organizacji kierowała Maria Dulebianka¹⁵. Perlowa działała w okresie wojny także na terenie Zagłębia¹⁶. Po

⁷ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3; J. Holzer, *op. cit.*, s. 631.

⁸ *Ibidem*.

⁹ J. Dąbski, *75 lat pod czerwonym sztandarem*, Katowice 1979, s. 105.

¹⁰ J. Holzer, *op. cit.*, s. 631.

¹¹ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.

¹² J. Holzer, *op. cit.*, s. 631.

¹³ *Ibidem*, s. 631.

¹⁴ Sz. H. Rzepecka, *Czasy Polskiej Organizacji Narodowej (październik–listopad 1914)*, [w:] *Służba ojczyźnie. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1915–1918*, red. A. Piłsudska, W. Pełczyńska, H. Pohoska, J. Barthel de Weydenthal, D. Wyszynska, Warszawa 1929, s. 134.

¹⁵ R. Fleszarowa, *Oddział żeński Lwowskiego Związku Strzeleckiego w czasie mobilizacji*, [w:] *Wierna służba. Wspomnienia uczestniczek walk o niepodległość 1910–1915*, red. A. Piłsudska, W. Pełczyńska, M. Dąbrowska, Warszawa 1927, s. 47.

¹⁶ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.

zajęciu Warszawy przez Niemców kierowała klubem „Kuchnia Społem”, założonym w tym mieście przez Feliksa Turowicza przy ulicy Szpitalnej i będącym w rzeczywistości klubem PPS. Klub ten został zlikwidowany na skutek rewizji i aresztowań, które miały miejsce w listopadzie 1915 r. Aresztowano m. in. Turowicza i Sulkiewicza¹⁷. Po internowaniu Józefa Piłsudskiego w Magdeburgu Teresa Perlowa pomagała Aleksandrze Szczerbińskiej. Pracowały wtedy obie w suszarni jarzyn, Perlowa jako robotnica, a Szczerbińska jako buchalterka. Żona „Resy” także w tych ciężkich warunkach brała udział w walce z okupantem¹⁸. Ówczesne kontakty między Perlami a Szczerbińską i Piłsudskim stały się pretekstem do plotki o rzekomym romansie Piłsudskiego z „Żydówką Perlówną”. Piłsudska wspominała po latach, że „Najbardziej gnębiła ta plotka panią Perlową. Była kochającą swego męża żoną, a rozpuszczano pogłoskę, że jest kochanką Piłsudskiego. Mówiła mi, jak strasznie było jej przykro, gdy w kawiarniach [...] pokazywano ją palcami: «To kochanka Piłsudskiego». [...] Była to osoba około lat sześćdziesięciu”¹⁹. W latach 1917–1918 Perlowa brała udział w pracy specjalnego oddziału technicznego Pogotowia Bojowego PPS²⁰ oraz działała w POW²¹.

Po odzyskaniu niepodległości uczestniczyła w pracach RTPD (Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci)²². Interesowała się

¹⁷ J. Holzer, *op. cit.*, s. 631; M. Rychterówna (Marta), *Na posterunku. Z pracy niepodległościowej PPS (1915–1916)*, [w:] *Służba ojczyźnie...*, s. 170. Wydarzenia, które miały miejsce na Szpitalnej, omówił obszernie Jan Krzesławski, zob. J. Krzesławski, *Wsypa na Szpitalnej. Kartka z dziejów P.P.S. za okupacji niemieckiej*, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” 1937, nr 3, s. 182–187. Informację, że Perlowa była gospodynią klubu przy Szpitalnej, podaje też Adam Próchnik, zob. A. Próchnik, *Kobieta w polskim ruchu socjalistycznym*, Warszawa 1948, s. 64.

¹⁸ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.

¹⁹ A. Piłsudska, *Wspomnienia*, Londyn 1985 s. 231. Piłsudska pisała też ciepło i z uznaniem, że „P. Perlowa miała bardzo ładną kartę niepodległościową. Pracowała w drukarni «Robotnika» razem ze swym mężem w trudnym okresie pracy konspiracyjnej. W czasie pierwszej wojny światowej zgłosiła się do oddziału kurierskiego i miała jechać do Mińska przez front”, zob. *ibidem*, s. 231. Piłsudska pisała też, że plotka o „Perlówniej” funkcjonowała także w czasie II wojny światowej, zob. *ibidem*, s. 230–231.

²⁰ T. Arciszewski, *Pogotowie Bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej 1917–1918*, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” 1938, nr 4, s. 225.

²¹ AAN, PPS, 305/ VI/ t. 63, k. 470, Komisja odznaczeniowa PPS. Wnioski zatwierdzone, Biogram Perlowej.

²² J. Holzer, *op. cit.*, s. 631. Adam Obarski mówił, że oddała ona RTPD całe swoje mienie, zob. AAN, PPS, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 50, O Feliksie Perlu. Relacja nagrana w ZHP dnia 1 XII 1965 r. O współpracy Perlowej z RTPD pisano w 1939 r. w piśmie „Gromada”, zob. *Tow. Teresa Perlowa (nekrolog)*, „Gromada. Miesięcznik Czerwono-harcerski” 1939, nr 6–7 (numer obozowy), s. 70.

także działalnością wśród młodzieży. Dlatego opiekowała się wraz z Norbertem Barlickim ogólnokrajową konferencją młodzieży socjalistycznej i robotniczej, zorganizowaną we wrześniu 1924 r. w Helenowie pod Warszawą przez wolnych harcerzy oraz przedstawicieli Organizacji Młodzieży TUR i sekcji młodzieży Związku Proletariatu Miast i Wsi²³.

Perlowska opiekowała się swoim mężem przed jego śmiercią, wówczas gdy przebywał on w sanatorium w Bystrej w sierpniu i wrześniu 1926 r. Ewa Garlicka, która spotkała się tam z „Resem”, wspominała, że „pani Teresa otaczała swego Felka najczulszą opieką. Nic nie było dla niej za trudne, co mogło mu przynieść ulgę albo sprawić jakąś przyjemność”. Garlicka mówiła też o wielkiej życzliwości, okazywanej jej przez Perlową²⁴.

Towarzyszka „Teresa” bardzo ciężko przeżyła śmierć męża w kwietniu 1927 r. Stanisława Woszczyńska pisała, że „Śmierć Felka, jak go nazywała tow. Teresa, była dla niej ciosem niemal śmiertelnym. Ona go tak bardzo kochała i czciła. Baliśmy się o nią bardzo. Postanowione zostało, że towarzyszek z Wydziału Kobiet spędzą z nią dni i noce, dzielące od pogrzebu. Robiliśmy to na zmianę, towarzyszek Praussowa, Kłuszyńska i ja. Chłopcy z O.M. T.U.R. i z Czerwonego Harcerstwa odbywali wartę przy zwłokach. Teresa jakby nie zdawała sobie sprawy z ciosu, jaki ją spotkał. Długo opowiadała nam całe swoje i Resa życie w centralnej Rosji, w Paryżu, w Krakowie i w odzyskanej Polsce Niepodległej. Zagłębiając się we wspomnienia, zapominała na chwilę o swej żałobie”. Po śmierci „Resy” Perlową opiekował się sekretarz generalny PPS Pużak. Zapraszał on ją na wszystkie posiedzenia Rady Naczelnej oraz na kongresy partyjne²⁵. Nadal prowadziła działalność społeczną, m. in. biorąc udział w działalności RTPD²⁶. W maju 1928 r. została skarbnikiem Warszawskiego Wydziału Kobiecego. Ponadto

²³ Zob. AAN, Teczka osobowa nr 293 (Barlicki Norbert), t. 2, podt. 2, k. 171–172, O Norbercie Barlickim. Relacja Adama Obarskiego nagrana w ZHP 25 IX 1964 r. Obarski mówił, że Perlowska opiekując się konferencją, była w łączności ze swoim mężem, zob. *ibidem*, k. 172.

²⁴ AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 104, O Feliksie Perlu. Relacja nagrana w ZHP 1 XII 1965 r. Garlicka mówiła też o swoich rozmowach z Perlem w Bystrej. Wspominała, że Perl rozmawiając z nią bardzo mało mówił o bieżącej sytuacji politycznej. Mówił natomiast, według jej słów, o tym, „jak należy żyć, żeby zawsze być w zgodzie z własnym sumieniem, żeby nigdy nie zejść z drogi socjalizmu, czyli [...] o tym, jak należy żyć szlachetnie”, zob. *ibidem*, k. 105.

²⁵ AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 1, k. 16, tekst S. Woszczyńskiej pt. *Zgon tow. dr. Feliksa Perla*.

²⁶ Zob. Tow. Teresa Perlowska, „Robotnik”, 20 VI 1939, nr 170, s. 1.

współpracowała ze Stowarzyszeniem byłych Więźniów Politycznych²⁷.

Po wyborach brzeskich odesłała demonstracyjnie zawiadomienie o pośmiertnym odznaczeniu Perla Krzyżem Niepodległości²⁸. O tym mówił w Sejmie socjalistyczny poseł Stanisław Dubois, zwracając się w takich słowach do sanacyjnych posłów: „My Panom, którzy reprezentujecie Polskę – Brześcia, Polskę – pacyfikacji, Polskę – terroru wyborczego, Polskę gwałtu, nadużyć i więzień, nie możemy dać prawa do nagradzania bohaterów zasłużonych w walce o niepodległość. I dlatego nestor socjalizmu polskiego, największy i najbar dziej zasłużony bojownik niepodległości, senator Bolesław Limanowski odmówił przyjęcia z rąk Panów tego krzyża, nie chciał w czasie, gdy jego towarzysze siedzieli w Brześciu, a w Polsce szalał terror i bezprawie, otrzymywać krzyża z rąk tych, którzy za te rzeczy są odpowiedzialni. Z tego samego powodu nie przyjęła krzyża zasłużona bojowniczką o niepodległość, p. Teresa Perlowa”²⁹.

Towarzyszka „Teresa” działała społecznie także w latach trzydziestych. W styczniu 1932 r. weszła do Komitetu Dzielnicy Jerozolim. Był to jeden z komitetów dzielnicowych PPS na terenie Warszawy. Oprócz tego uczestniczyła w świętach partyjnych. Przykładowo pod koniec 1932 r. brała udział w obchodach czterdziestolecia PPS. Była obecna na uroczystej akademii, zorganizowanej z tej okazji. Znalazła się wśród osób powołanych na wniosek Tomasza Arciszewskiego do prezydium akademii, obok m. in. Aleksandra Dębskiego, Stanisławy Woszczyńskiej, Leona Wasilewskiego i Kazimierza Pietkiewicza³⁰. Ważnym wydarzeniem w jej biografii było odznaczenie jej Krzyżem Niepodległości³¹.

²⁷ J. Holzer, *op. cit.*, s. 631.

²⁸ *Ibidem*, s. 631. Zob. też Tow. Teresa Perlowa odmówiła przyjęcia orderu dla Feliksa Perla, „Robotnik”, 1 I 1931, nr 1, s. 1.

²⁹ Sprawozdanie Stenograficzne z 20 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z 10 marca 1931 roku, t. 46. Posłowie BBWR odpowiadali na zarzuty ze strony Dubois, wołając do niego m. in.: „Co to znaczy, ty szczeniaku!”, „Bałwan jakiś, dureń!”, zob. *ibidem*, t. 46. Cytowane wystąpienie Dubois zostało opublikowane także w wyborze jego artykułów i przemówień, zob. *Przemówienie w Sejmie w sprawie noweli do rozporządzenia Prezydenta o krzyżu i medalu niepodległości*, [w:] S. Dubois, *Artykuły i przemówienia*, Warszawa 1968, s. 146–147.

³⁰ AAN, Akta Leona Wasilewskiego, t. 11, k. 61, Wycinek z „Robotnika” nr 430 z 19 XII 1932 r. Artykuł nie podpisany pt. *Obchód 40-lecia P.P.S. Uroczysta Akademia robotników Warszawy*.

³¹ J. Holzer, *op. cit.*, s. 631. Krzyż Niepodległości przyznano jej 24 V 1932 r., zob. Kartoteka Redakcji Słownika Biograficznego Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego (Hasło Perl Teresa). Fiszka opracowana w CAW (Centralnym Archiwum Wojskowym) na podstawie dokumentu dostępnego w zespole Akta Krzyża Niepodległości.

Perlowska zmarła 18 czerwca 1939 r., w wieku 67 lat³². Jej śmierć miała charakter samobójczy. Stanisława Woszczyńska tak wspominała ten fakt: „na kolejnym posiedzeniu Rady Naczelnej nie było tow. Teresy. Tow. Pużak zapomniał ją zaprosić. Ktoś wysłany, by błąd ten naprawić, przyniósł wiadomość o jej samobójstwie. Strzeliła do siebie z rewolweru, z którym nigdy się nie rozstawała. Co było przyczyną tragicznej śmierci, nie dowiedzieliśmy się nigdy. Umierała z całą świadomością tego, co czyni”³³. Na spotkaniu w Zakładzie Historii Partii w 1965 r. o śmierci Perlowej mówił m. in. Józef Tadeusz Mieszkowski: „Przyznać muszę, iż byłem bardzo zdziwiony, gdy się dowiedziałem, że Teresa Perlowska popełniła samobójstwo dopiero w 1939 roku, bo ona właściwie istnieć przestała po śmierci Perla. I dlatego wydawało mi się, że ona w rok czy dwa popełniła samobójstwo po śmierci [męża]. Żyła jeszcze co prawda całe 10 lat, ale żyła w jakimś innym świecie. Jak wynika z relacji siedzących tutaj, ze wszystkimi rozmawiała tylko na temat Perla”³⁴.

Zgodnie ze swoją ostatnią wolą nie została ona pochowana na cmentarzu, lecz ciało jej przekazano do prosektorium przy Zakładzie Anatomicznym na ulicy Oczki³⁵. Na jej pogrzebie obecni byli m. in. Aleksandra Piłsudska, Aleksander Prystor i Tytus Filipowicz. Przyszli także liczni reprezentanci związków zawodowych i członkowie PPS, członkowie Związku byłych Więźniów Politycznych oraz młodzieżowej Akcji Socjalistycznej. Nad trumną przemawiał w imieniu PPS Arciszewski. Mówił on, że Perlowska zawsze stała na straży całkowitej wierności dwóm ideałom: „PPS i ludzkości”. Autor relacji prasowej z pogrzebu określił ją jako „prawdziwego żołnierza sprawy”³⁶.

³² AAN, Teczka osobowa nr 5883 (Perl Teresa), k. 1, Odpis zupełny aktu zgonu T. Perlowej. Zgon zgłosili handlowiec Edmund Tylke i muzyk Kazimierz Oleksiński (k. 1A). Wacław Sieroszewski tak skomentował w swoim dzienniku fakt jej śmierci: „Umarła Perlowska, poczciwa stara Żydówka, która nigdy nie mogła się nauczyć mówić dobrze po polsku, ale była wierna i zapaloną zwolenniczką programu niepodległościowego PPS”, zob. Rps. BN II 5202, Wacław Sieroszewski. Dziennik. T. 1, 29 X 1938–5 VII 1939 uzupełniony wycinkami prasowymi, listami oraz brulionami listów i przemówień Sieroszewskiego (karta nienumerowana).

³³ Zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 1, k. 16, tekst S. Woszczyńskiej pt. *Zgon tow. dr. Feliksa Perla*.

³⁴ Zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 40, O Feliksie Perlu. Relacja Józefa Mieszkowskiego nagrana w ZHP dnia 1 XII 1965 r.

³⁵ AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 1, k. 16, tekst S. Woszczyńskiej pt. *Zgon tow. dr. Feliksa Perla*.

³⁶ Zob. S. N., *Tow. Teresie Perlowej ostatnia postuga. Dobrze zastużona Polskiej Partii Socjalistycznej, sprawie Niepodległości i Wolności*, „Robotnik”, 21 VI 1939, nr 171, s. 1. Adam Obarski mówił, że w prasie oenerowskiej i endeckiej znalazły się później uszczypliwe uwagi nt. „form zewnętrznych pogrzebu, jaki partia wyprawiała

Autorzy niektórych relacji i opracowań historycznych stawiają hipotezę o politycznych motywach samobójstwa Perlowej. Faktem jest, że popełniła je w kilka tygodni po śmierci Walerego Sławka³⁷. O politycznych okolicznościach samobójstwa Sławka i Perlowej pisał Stanisław Giza. Twierdził on, że na początku czerwca 1939 r. Perlowa pokazała mu pismo, podpisane przez komisarza rządu na miasto Warszawę Włodzimierza Jaroszewicza, w którym żądano od niej, aby zgłosiła się do niego w ciągu tygodnia w celu udzielenia wyjaśnień w sprawie okoliczności śmierci Sławka. Zgodnie z jego relacją towarzysza „Teresa” mówiła mu o spotkaniach, jakie odbywały się z jej inicjatywy w jej mieszkaniu po odsunięciu Sławka od władzy przez grupę „zamkową”. Uczestniczyli w nich m. in. Sławek i Prystor, a także dawni przyjaciele towarzysza „Gustawa” z Organizacji Bojowej PPS – Arciszewski i Pużak. Czasem na zebrania przychodził Maciej Rataj. Giza pisał, że uczestnicy tych spotkań dążyli do stworzenia politycznego bloku lewicowo-legionowego, mającego szanse powodzenia ze względu na niepopularność OZONU-u. O zebraniach dowiedziały się jednak władze, gdyż ich uczestnicy nie przestrzegali zasad konspiracji. Perlowa miała poinformować Gizę, że Sławek popełnił samobójstwo w obawie przed aresztowaniem i procesem pokazowym. Giza twierdził też, że zapowiedziała ona w aluzyjnej formie swoje samobójstwo oraz że zobowiązała go do milczenia na temat tego, czego się od niej dowiedział, przez 25 lat po jej śmierci³⁸. Relacji Gیزی nie można uznać za w pełni wiarygodną, gdyż nie ma ona potwierdzenia w innych źródłach. Autor biografii Sławka, Jerzy Marek Nowakowski, pisze, że wersji Perlowej kategorycznie zaprzeczył pułkownik

Teresie Perlowej”. Dodawał: „Przyznam, że to był pogrzeb makabryczny, bowiem wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do tego, żeby [...] trumna spływała do ziemi, a tutaj trumna została wniesiona przez drzwi do czeluści prosektorium i co się dalej ze zwłokami stało, nie wiem”, zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 51, O Feliksie Perlu. Relacja Adama Obarskiego nagrana w ZHP dnia 1 XII 1965 r. Ludwik Cohn informował, że Perlowa przekazała swoje zwłoki na użytek studentów medycyny – Żydów, którym „w tych niezdrowych czasach [...] nie chciano [...] dawać zwłok w prosektorium”, zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 60, O Feliksie Perlu. Relacja Ludwika Cohna nagrana w ZHP 1 XII 1965 r.

³⁷ Zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 50, O Feliksie Perlu. Relacja Adama Obarskiego nagrana w ZHP dnia 1 XII 1965 r.

³⁸ Zob. S. Giza, *Tajemnica śmierci Walerego Sławka*, „Studia Historyczne” 1969, z. 2, s. 233–235. Giza napisał też artykuł pt. *Teresa Perlowa*, który został opublikowany w piśmie „Tu i teraz” nr 22 z 29 IV 1985 r., zob. Redakcja Słownika Biograficznego Działaczy Polskiego Ruchu Robotniczego, AS I – 4941 (Wycinek prasowy).

Smoleński, który miał się zajmować tą sprawą przed samobójstwem Sławka³⁹.

Autorzy znający Perlów wypowiadali się bardzo pozytywnie o stosunkach małżeńskich między nimi. Podkreślali, że Perlowa była wzorową żoną. W niepodpisanym artykule wspomnieniowym z 20 czerwca 1939 r., zamieszczonym na pierwszej stronie „Robotnika”, pisano np., że „Tow. Teresa Perlowa była wierną towarzyszką życia Feliksa w doli i niedoli. Towarzyszyła swemu mężowi na wygnaniu, towarzyszyła mu w pracy, gdy wstąpił do Legionów. Dla tow. Feliksa Perla, który bez reszty oddany był sprawom społecznym i nigdy nie znajdował czasu dla swoich osobistych spraw, była Teresa prawdziwym duchem opiekuńczym”⁴⁰.

Na przywiązanie Perlowej do męża zwrócił uwagę także dziennikarz „Robotnika”, Mieszkowski. W swoich wspomnieniach pisał on, że wszystko, czego dokonała ona po jego śmierci, robiła „w imię Felka”. Zaznaczył, że zawsze troszczyła się ona o „Resę”, dbając zwłaszcza o jedzenie dla niego. Dodał, że Perl zupełnie nie mógłby egzystować bez wsparcia ze strony swojej żony. Określił ją jako „zdumiewającą kobietę”. Przedstawił także taką charakterystykę tej postaci: „Z zawodu krawcowa, rodem z żydowskiego getta, nigdy nie zdobyła formalnego wykształcenia ani nawet dobrej znajomości polskiego języka. Na świat umiała patrzeć tylko poprzez swego Felka, a ideały Felkowe były jej ideałami. Stała się więc fanatyczną Polką i fanatyczną socjalistką. Bowiem fanatycznym Polakiem i socjalistą był dr Feliks Perl – redaktor naczelny centralnego organu PPS w latach najcięższych. Ten Perl, od którego patriotyzmu i wierności polskim ideałom postępu uczyło się całe pokolenie”⁴¹. Na spotkaniu w Zakładzie Historii Partii w 1965 r., poświęconym pamięci Perla,

³⁹ Zob. J. M. Nowakowski, *Walery Sławek (1879–1939). Zarys biografii politycznej*, Warszawa 1988, s. 162–163. O politycznym tle śmierci Sławka mówiła w 1939 r. jego cioteczna siostra Przybylska. Uważała ona, że samobójstwo Sławka było spowodowane jego odsunięciem od władzy i konfliktem między nim a Mościckim, zob. AAN, Walery Sławek. Spuścizna, sygn. 73, podt. 4, k. 16–19, Wspomnienie o Sławku jego siostry ciotecznej Przybylskiej. Stenogram relacji z p. Przybylską z dn. 14 czerwca 1939 r. Takie stanowisko zajmują też współcześni historycy.

⁴⁰ *Tow. Teresa Perlowa...*, s. 1. O Perlowej pisano jako o wiernej towarzysze męża także w jej prasowym nekrologu, zob. *Towarzyszka Teresa Perlowa (pseudonim Teresa)*, „Robotnik”, 20 VI 1939, nr 270, s. 1.

⁴¹ J. T. Mieszkowski, *Wspomnienia dziennikarza socjalisty*, Warszawa 1971, s. 296–297. Mieszkowski przypominał też okres, w którym Perlowie tylko we dwójkę redagowali nielegalnego „Robotnika” i drukowali to pismo w tajnej drukarni. Perl wypełniał wtedy sam cały numer tekstami, a Perlowa wykonywała wszystkie funkcje drukarskie oraz dbała o utrzymanie męża przy życiu, zob. *ibidem*, s. 296.

Mieszkowski podkreślił, że towarzysza „Teresa” uzupełniała redaktora „Robotnika” w dziedzinach, w których był on bezradny jako człowiek bardzo mało praktyczny życiowo. Mówił, że traktowała to ona jako swój „polityczny obowiązek”⁴². Podobną charakterystykę Perlowej zaprezentowała w swoich wspomnieniach Woszczyńska, pisząc, że była ona „jedną z najoryginalniejszych postaci, najwierniejszą towarzyszką swego bardzo niepraktycznego męża, obojętnego na sprawy dnia powszedniego”⁴³.

Warto przytoczyć opinie osób, które pisały i mówiły o licznych zaletach i zasługach Perlowej. Pużak napisał o niej np., że była to „wspaniała, pełna poświęcenia i nieustannie czynna postać działaczki PPS”⁴⁴. Inny autor podkreślił, że „tow. Teresie Perlowej, czynnej na wszystkich odcinkach frontu proletariackiego, zawdzięcza cała klasa robotnicza w Polsce olbrzymie zdobycze we współpracy z tow. Feliksem i niezapomniany przykład ofiarnej pracy i przywiązania do Sztandaru”⁴⁵. Adam Obarski mówił natomiast o jej „bezinteresownej wielkości”⁴⁶. Bolesław Limanowski określił ją zaś krótko jako „piękną postać”⁴⁷. Inny socjalista, Stanisław Posner, pisał o niej jako o kobiecie, która podobnie jak „Res” – „zasłużyła sobie na książkę czy wielki rozdział w życiorysie Feliksa Perla”⁴⁸.

⁴² AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 40–41, O Feliksie Perlu. Relacja Józefa Mieszkowskiego nagrana w ZHP 1 XII 1965 r.

⁴³ AAN, Teczka osobowa nr 7548 (Woszczyńska Stanisława), t. 1, podt. 1, k. 147, S. Woszczyńska, *Moje wspomnienia*. Autorka pisała też o Perlowej, że do końca życia nie nauczyła się mówić poprawnie po polsku, była jednak „żarliwą patriotką, najrzetelniej oddaną sprawie socjalizmu”. Wspominając małżeństwo Perlów, podkreśliła, że „W ich ubogich pokoikach panowała miłość i harmonia oparta na wzajemnym szacunku”, zob. *ibidem*, k. 147.

⁴⁴ K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.

⁴⁵ S. N., *op. cit.*, s. 1.

⁴⁶ Zob. AAN, Teczka osobowa nr 4547 (Perl Feliks), podt. 2, k. 50, O Feliksie Perlu. Relacja Adama Obarskiego nagrana w ZHP 1 XII 1965 r.

⁴⁷ B. Limanowski, *Pamiętniki*, t. IV, 1919–1928, oprac. J. Durko, Warszawa 1973, s. 179. Określenie Limanowskiego odnosiło się i do Perlowej, i do Perla.

⁴⁸ H. Bezmaski [S. Posner], *Z bliska i z daleka. Żywot Resa*, „Robotnik”, 3 X 1928, nr 276, s. 2. O znaczeniu, jaki dla polskich socjalistów miała postać Teresy Perlowej, świadczą także słowa Kazimierza Pużaka z czerwca 1939 r.: „idą nowe siły i nowe pokolenia, idą wielkie czasy z potężnymi wydarzeniami. Niechaj u progu tych wydarzeń [...] nasze współczesne pokolenie P.P.S.-owe zachowa w pamięci zawsze żywej postać i życie tow. Perlowej, jako wzór pracy i walki o Wielką Sprawę”. Dalej Pużak pisał: „Wszystko dla tej walki i jej zwycięstwa – oto spełnienie obowiązku zaciągniętego wobec pamięci tow. Teresy Perlowej”, zob. K. Pużak, *op. cit.*, s. 3.